



Protokół nr 16 /2015
z posiedzenia Komisji Sportu i Rekreacji
Rady Miejskiej Wrocławia
z dnia 30 listopada 2015 r.

BRM-DPP.0012.13.....2015

Posiedzenie Komisji prowadziła Przewodnicząca Pani Renata Mauer-Róžańska.
Na ogólną liczbę 9 radnych, nieobecny był 1 radny: Pan Mirosław Lach..
Lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.
Lista zaproszonych gości stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

- I** Zatwierdzenie porządku posiedzenia
- II** Zaopiniowanie projektu uchwały - Budżet Miasta na 2016 rok –
druk nr 376/15.
- III** Przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta – **druk nr 377/15.**
- IV** Sprawy bieżące:

Pismo z dnia 25 listopada 2015 r. przekazane przez Pana Pawła Rańdę Zastępcę Przewodniczącej Komisji Sportu i Rekreacji, z prośbą o zaproszenie Prezesa WKS Śląsk - sekcja piłki ręcznej Pana Pawła Krężałę oraz Dyrektora Biura Sportu Turystyki i Rekreacji Pana Piotra Mazura w celu wyjaśnienia sytuacji omawianej w doniesieniach medialnych - zaproszony Dyrektor Biura Sportu Turystyki i Rekreacji Pan Piotr Mazur.

- V** Wolne wnioski

Przewodnicząca Komisji Pani Renata Mauer-Róžańska przywitała zgromadzonych i otworzyła posiedzenie Komisji Sportu i Rekreacji.

Ad. I

Komisja nie zgłosiła uwag do porządku posiedzenia.

Ad. II

Komisja po wysłuchaniu zreferowanych przez Skarbnika Miasta Pana Marcina Urbana informacji dotyczących projektu budżetu Miasta na 2016 rok –

druk nr 376/15 - w wyniku głosowania (za – 5 , przeciw – 0, wstrzymał się – 1 radny) **pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.**

Ad. III

Komisja po wysłuchaniu zreferowanych przez Skarbnika Miasta Pana Marcina Urbana informacji dotyczących projektu przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta – **druk nr 377/15** - w wyniku głosowania (za – 5, przeciw – 0, wstrzymał się – 1 radny) **pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.**

Ad. IV

Sprawy bieżące:

Przewodnicząca Komisji Pani Renata Mauer-Róžańska – zwróciła się do zaproszonego na posiedzenie komisji gościa, Pana Piotra Mazura z zapytaniem – chcieliśmy podyskutować, Pan Paweł Rańda taki głos w dyskusji zabrał, aby porozmawiać o sytuacji w piłce ręcznej WKS Śląsk Wrocław. Chcielibyśmy dowiedzieć się, co się dzieje w piłce ręcznej, że zawodnicy odchodzą z tego klubu i sytuacja przedstawiona w mediach wygląda źle ?

Dyrektor Biura Sportu Turystyki i Rekreacji Pan Piotr Mazur – pozwolę sobie opowiedzieć jak wygląda sytuacja piłki ręcznej oraz jak powinna wyglądać sytuacja w klubie, który dofinansowywany jest z miasta i w jakich proporcjach to finansowanie powinno być stworzone w klubie, aby mógł on funkcjonować. Podam przykłady innych klubów wrocławskich, żeby Państwo wiedzieli, że da się. W trybie podziałów środków na sport profesjonalny, piłka ręczna otrzymała od nas około 880 tys. złotych. Tzn. pierwotnie powinna tyle otrzymać. Natomiast w ciągu roku ta kwota urosła do ponad 1 700 tys. złotych w bieżącym roku. Żadna inna drużyna profesjonalna nie zbliżyła się nawet do takiej kwoty ponieważ najlepiej oceniana merytorycznie, za wyniki, za frekwencję drużyna WTS Wrocław otrzymała trochę ponad 1 100 tys. złotych. Czyli widzimy tutaj dysproporcje. Piłka ręczna otrzymała dofinansowania w innym trybie, decyzją Urzędu Miasta w trybie promocji Mistrzostw Europy w Piłce Ręcznej. W mojej opinii ta kwota to jedyne pieniądze jakie klub otrzymał na funkcjonowanie. Wiemy, że minimum 2 miliony, 2 i pół miliona trzeba mieć, żeby w tej lidze grać na takim poziomie wydatków jaki Śląsk Wrocław aktualnie ma. Jednym z merytorycznych kryteriów oceny jest budżet klubu. Budżet klubu oceniany jest pozytywnie. Tym większą ilość punktów zdobywa im bardziej zbliża się do sytuacji takiej, że 20 proc. pieniędzy jest z miasta, a reszta 80 proc. jest ze źródeł własnych: bilety, reklamodawcy, sprzedaż pamiątek itd. Na takich zasadach funkcjonuje Impel, który ma budżet 8-10 milionów i otrzymuje z miasta około miliona, w tych zasadach łapią się żużlowcy, którzy otrzymują około miliona złotych, a mają budżet około 6 milionów. To są dwa kluby, które na dzień dzisiejszy można podać jako wzór zarządzania. Mają inwestorów, mają sponsorów i jakby ich funkcjonowanie jest urealnione w rynkowych warunkach, w których funkcjonują. Natomiast w przypadku klubu piłki ręcznej, gdzie mówimy, że 100 proc. finansowania pochodzi z miasta i to ciągle jest za mało mimo, że ta kwota jest najwyższa, warunków aby ten klub funkcjonował na dzień dzisiejszy w mojej opinii nie ma. Nie jest to opinia osoby, która źle życzy piłce ręcznej, tylko niestety bez sponsorów i prywatnych inwestorów żadna drużyna we Wrocławiu nie utrzyma się. A miasto stanowić może tylko na początku pewną formę inkubacji czyli wsparcia w wystartowaniu. Tak miało być w założeniu. My pomagamy wystartować ponieważ drużyna upadła, nie było jej. Była chęć wskrzeszenia tej drużyny. Natomiast osoby, które przyszły do miasta, nie znalazły żadnego sposobu na to, żeby zapewnić finansowanie tej drużyny. Ta drużyna nie ma dzisiaj żadnego finansowania poza miejskim, z czego wynikają te wszystkie problemy. Tak wygląda sytuacja, forma finansowania i wielkość finansowania dla tego klubu, która budzi bardzo negatywne opinie w środowisku, ponieważ wszyscy w niej są poszkodowani. Pytają się dlaczego oni dostają więcej a my dostajemy mniej za dobrze wykonaną robotę ? Ktoś robi robotę źle, dostaje więcej. Dostaje więcej po to, żeby go uratować ?

Dziennikarze mówią o reanimowaniu trupa ? Ja cieszyłem się z takiego podziału środków. Wiedziałem, że jak środki zostaną podzielone merytorycznie, to nikt nie zarzuci mi braku obiektywizmu. Wcześniej takie zarzuty się pojawiały, kiedy pieniądze były dzielone wg innych kryteriów bez tak jasno napisanego programu. Dziś mamy program, ale niestety są dodatkowe możliwości finansowania klubów, które nadszarpują opinię o nim. Tak to wygląda. Problemy klubu Śląska wynikają wyłącznie z braku inwestorów. Chodzi o to, że we Wrocławiu, widzimy to też po frekwencjach na meczach jest bardzo dużo innych atrakcji. Wrocławianie nie są aż tak skorzy do chodzenia na pojedynki ligowe, a magnesem jedynym, który przyciąga kibiców to są mocni rywale. W lidze gdzie by nie spojrzeć to mocnych rywali jest dwóch albo trzech. Czyli w roku można się spodziewać dwóch, czy trzech meczów, które przyciągną dużą liczbę kibiców. Natomiast poza tym kibice mają do wyboru kilka drużyn grających w najwyższej klasie rozgrywkowej, galerie handlowe, kina, spacer, ZOO i piękne miasto. Mają inny sposób spędzania wolnego czasu. Taka jest prawda.

Radni zabrali głos w dyskusji. Padły zdania, że za mało jest informacji na temat spotkań ligowych, nie ma plakatów, gdzie odbywają się mecze piłki ręcznej, za mało akcji informujących o meczach, na które mogłyby pójść dzieci, którym można wyrabiać nawyk chodzenia na mecz.

Dyrektor Biura Sportu Turystyki i Rekreacji Pan Piotr Mazur – uważam, że kluby, które nie są w stanie same funkcjonować powinny sobie powiedzieć, że dla nich nie ma miejsca. We Wrocławiu dzisiaj mamy najwięcej drużyn w najwyższych klasach rozgrywkowych w najpopularniejszych dyscyplinach sportu. Nigdzie indziej, w żadnym mieście nie wymienicie wszystkich dyscyplin. U nas brakuje tylko w najwyższej klasie siatkówki męskiej, która ma ambicje i piłki ręcznej kobiet, która na AWF-ie jest wskrzeszona. Czyli mamy full. Żadne miasto tego nie ma. Nawet Warszawa tak nie ma. A odnośnie kontrolowania wydatków to stworzyliśmy system podziału środków, który miał dawać pieniądze w formie dotacji. Wtedy to my określamy na podstawie oferty, którą otrzymujemy, wskazujemy na co chcielibyśmy, aby kluby pieniądze wydawały. Wiemy o tym, że wydatki na wynagrodzenia zawodników w normalnym klubie, nie powinny przekraczać 60 procent dochodów klubu, a w rzeczywistości w takich klubach jak Śląsk to jest jakieś 90 procent. Czyli wszystkie pieniądze jakie mają to wydali na drużynę, żeby tylko grać. Żeby ta drużyna była jakaś sensowna. Są tu zachwiane jakiekolwiek warunki funkcjonowania normalnego klubu. Oczywiście mówimy tu o kontroli. Jest to Spółka prywatna, spółka z.o.o., w której prezesa zmienić nie można, natomiast możemy egzekwować wydawanie naszych środków tak jak my chcemy. Pieniądze, o których powiedziałem, dodatkowe jakie otrzymali to nie są pieniądze przekazane w formie dotacji. Nie jest to moja decyzja. Są to pieniądze przekazane już w formie umowy promocyjnej, na które Miasto nie ma żadnego wpływu na co klub je wyda. Klub ze swojej strony musi jedynie dać promocję, czyli np. pokazać, że wywiesił baner, że byliśmy w TV, pokazać reklamę, którą nam zaoferował. Nie ma nad tym żadnej kontroli. Jest to poza moja gestią. Dlatego też nie mamy kontroli jeśli chodzi o ich wydatkowanie. Mamy jedynie kontrolę nad tym, czy usługa, którą zamówiliśmy została zrealizowana. Tu jest ten kłopot i decyzja władz miasta ile jesteś gotowi wydać pieniędzy w przyszłym roku. W przyszłym roku jest na klub jeszcze mniej. Mówiłem, że jest jeszcze mniej pieniędzy ogólnie na sport zawodowy więc Śląsk piłkarski nawet nie może liczyć na 800 tys. złotych po podziale. Może na jakieś 500 – 600 tys. złotych, a budżet mają 2,5 miliona.

Przewodnicząca Komisji Pani Renata Mauer-Róžańska – jakie jest rozwiązanie w tej sytuacji dla klubu ?

Dyrektor Biura Sportu Turystyki i Rekreacji Pan Piotr Mazur – to jest tylko i wyłącznie praca, praca klubu, który musi ją wykonać. My 20 procent dla klubu mamy na zabezpieczenie w budżecie miasta. My wesprzemy każdego, kto będzie chciał robić piłkę ręczną, kwotą 20 procent z 2,5 miliona. Mamy na to pieniądze. Ale nie ma kogoś kto zapewni 80 procent. Ten klub nie jest w stanie zapewnić

tych 80 procent. Pojedyncze kluby wskazują, że można robić coś profesjonalnie, w oparciu o własne pozyskiwane środki, a tylko przy małym wsparciu miasta, a są kluby, które bez pomocy miasta nie są w stanie w ogóle funkcjonować, i to bez pomocy znacznie wyższej, niż my planujemy początkowo. To jest właśnie przykład piłki ręcznej.

Radni zabrali głos w dyskusji, w której poza wątkiem piłki ręcznej poruszano także tematykę związaną ze szkoleniem młodzieży, kosztami jaki ponosi miasto, a także rodzice dzieci i młodzieży.

Przewodnicząca Komisji Pani Renata Mauer-Różańska zaproponowała, aby na następne posiedzenie Komisji Sportu i Rekreacji zaprosić prezesa klubu WKS Śląsk - sekcja piłki ręcznej Pana Pawła Krężałę. Dyrektor Biura Sportu Turystyki i Rekreacji, Pan Piotr Mazur wyraził chęć uczestniczenia w spotkaniu.

Ad. V

Komisja nie wniosła wolnych wniosków.

Przewodnicząca Komisji Pani Renata Mauer-Różańska podziękowała przybyłym za uczestnictwo w posiedzeniu komisji.
Na tym posiedzenie zakończono.

**Przewodnicząca
Komisji Sportu i Rekreacji**

Renata Mauer-Różańska



Protokół sporządziła:


Grażyna Ferensowicz